



G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 17. MARCA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 17. Marca.
 Dnia 7. tego Miesiąca, wyiechawizy Krol Jmć z *Włodzimierza* na *Łokacze* (gdzie był przeprząg) przybył do *Bubnowa* Dobr JP. *Stroynowskiego* Podkomorzego *Buskiego*. Tam iadł obiad przy liczney na dętych instrumentach na dziedzińcu Muzyce, po którym nastąpił Koncert, podczas ktorego, Jeymć Panna *Pałowicka* Palsierbica JP, Podkomorzego, bawiła śpiewaniem y graniem na klawikorcie. Wieczorem, zbyt wietrzna pora, przeskodziła przygotowaną illuminacya. Krol Jmć o godzinie 7. wyiżedłszy z Gabinetu do liczney przybyłych obywatelow Kompanii, y zabawiwszy tam przez czas miejaki, udał się do spoczynku; wspaniała zaś kolacya, dawana była dla Dworu w poboczney Officynie.

Dnia 8. wyiazd N. Pana z *Bubnowa* (po gorzyltych y śniegiem zawalonych drogach) był o godz: 7. rano, cugiem

J. P. Podkomorzego, który aż do *Wisniowca* ofiarował swe usługi Krolowi Jmci. W *Miechalinie*, Dobrach JP. Podkomorzego *Buskiego*, przeprzeżono konie, a Krol Jmć iadł śniadanie. Stacya potym była w sławnym przez Zwyciestwo *Polakow* nad zbuntowanym *Kozańcem* y *Tatarami* *Bereścyczku*; gdzie Krol Jmć stanowizy w *Austeryi*, y przyiawizy powitanie od Studentow *Szkołki Trynitarzkiej*, oraz od *Mieśczan*, y od *Rabina* z *Kahalem*, puścił się w dalszą drogę do *Kozina*. Stanął tam, dla trudney y przykrey drogi, ledwo o godz: 7. wieczorneys; przeto Dziedzie *Miaścyczka* JP. *Hrabia Tarnowski* *Kaszt: Konar:* na 200. ludzi z rozpalonymi wachlami rozflawić kazął, a przybywającego Monarchę, biciem z dział przy wyborney Muzyce, witał. Spozniony Obiad, barziefy jeszcze nieco się późnił, oczekiwaniem niektórych Dworskich, dla złey drogi pozostałych.

Po tym tak późnym obiedzie, albo raczej po wieczerzy, udał się Król Jmć do spoczynku.

Dnia 9. rano o godz: 7. wyjechał Król Jmć z *Kozina* z Dworem swym, cugami J.P. Kalfzelana, aż do *Złobow*, do Starostwa *Krzemieńskiego* należących. Droga była tak śniegiem zawiana, że często dla bezpieczeństwa, Król Jmć szedł piechotą, a ludzie Dworscy z żołnierzami konwojującemi, utrzymywali karety od upadku. W *Złobach* czekał już Koniuszy J. P. *Mniszcha* Marzałka W. Kor: z poszofnemi karetami na sanne plozy włożonemi, y z osobnemi saniami; gdzie też Król Jmć iadł śniadanie. Ztamtąd, dla większych coraz śniegow, droga była trudna, y tak się ciężko zarzynali sanie, że potrzeba było wyruszać je drogami. Wiatr podówczas tak był śrógi y mroźny, że iednym twarzy, a drugim nogi poodmrażał; na drodze też potrzeżono pieżego chłopca zmarżłego. Po zostawionych niektórych o milę, a innych ieszcze daley powozach, za zbliżeniem się do *Wiszniowca*, wyjechali konno naprzeciw Najjaśnieyszemu Panu J. P. *Mniszech* Marzałek W. Kor: J. P. *Potocki* Woiewoda *Ruski* umyślnie z *Kiowa* dla przywitania N. Pana przybyły, Xiążę Jmć *Lubomirski* General-Major, y innych wielu. Wiechał Król Jmć przez Miasto, napelnione przy okrzykach życzliwych licznym ludem, na dziedziniec tamiecznego Pałacu; gdzie przy schodach przyjęty był od zgromadzonych Obywatelow *Wólgijskich*, a na gorze od Jeymć Pani *Mniszchowej* Marzałkowej W. Kor: tudzież od innych Dam umyślnie tam przybyłych, mianowicie od Jeymć Pani z *Sofnowskich* *Platerowej* *Pisarzowej* *Pola* *Litew*: y Xiężney Jeymci *Lubomirskiej* siołtr rodzonych, tudzież Jeymć Rani z *Chotoniowskich* *Ryżczewskiej* *Kalfzelanowej* *Lubaczewskiej*. Nastąpił potym wspaniały obiad w Sałi Wielkiej na kilkadziesiąt osob.

Z *Wiednia* d. 21. Lut: Dziś probowano poiadz, który zrobiony jest do drogi Cesarza Jmci; ztąd wnoszą, że wyjazd Cesarzki jest bliski, zwłaszcza że przybiegł już dnia wczorayszego tu kuryer z *Kiowa*, oznaymiając o przybyciu Imperatorowej Jeymci do wspomnionego Miasta, d. 30. przeszłego Miesiąca.

Twierdzą, że też Imperatorowa Jeymć *Rossyjska*, oznaymiła po przyjacielsku *Porcie*, iż ma być w *Cherzonie*; y że przeto *Porta*, wydała rozkazy, aby przedśwzięte były iak najskuteczniejsze środki do powściągnięcia *Tatarow*.

Z *Paryża* d. 23. Lut: Wczora rozpoczęło się uroczyście Zgromadzenie *des Notables*. Zrana słuchoł Król Jmć Mszy S na uproszenie pomocy z nieba dla tego Zgromadzenia. Około godziny 12. wsiadł Monarcha do karety, przy której asystencya była, w dni galowe y wielkich ceremonii zwyczajna. Z Monarchą w karecie razem siedzieli Bracia Krolewscy, *Monsieur*, y Hrabia d' *Artois*; daley potym Xiążę d' *Orléans*, Xiążę *de Condé*, y Xiążę *de Bourbon*, Xiążęta krwi Xiążę *de Conti*, y Xiążę *de Penthièvre* już byli pojechali do Pałacu *des menus plaisirs*, gdzie się ma odprawiać Zgromadzenie, y gdzie osoby wszystkie *des Notables* na przybycie Krolewskie już czekały. Przyjechałszy Król Jmć, na Tronie usiadł, a *Monsieur* y Hrabia d' *Artois* usiedli przy boku Króla Jmci na krzesłach. Przy Krolewskich braci postawiono ławki, na których Xiążęta krwi siedzieli. Przy nich siedzieli Arcybiskup *de Rheims* y Biskup *de Langres*, iako Parowie z Duchowieństwa; Parowie inni byli na drugiej stronie. Daley znowu Arcy-

biskupi y Biskupi na iedney, a osoby Magistratur na drugiey stronie. Na o-
statku Prezydenci miał przy końcu Sa-
li na przeciwko Tronu. Strażnik pie-
częci na krześle siedział przy kobiercu
od Tronu. Za nim Sekretarze Stanu;
po nich Generalny Kontrolor, y Sekre-
tarze Zgromadzenia. Kapitan Leyb-
gwardyi, Koronni Urzędnicy Wielcy,
y Stanu Konfiliarze, byli w bliskości
Tronu; *Heroldowie* klęczeli między Se-
kretarzami Stanu; a najwyższy *Cere-*
moniarum Magister stał na boku. Pier-
wszy Podkomorzy był, iak zwyczaj-
nie, przy gradusie od Tronu. Krol otwo-
rzył Zgromadzenie Mową od Tronu,
w której wielkomyślnie y po oycow-
wku naydyfyingwowańszym z Narodu
odkrył to, co ku iego dobru przedsię-
wziąć zamysła. Niepostrzeżono na twa-
rzy Krola, surowey Maiestatycznosci
owey, Monarchom tak zwyczajney wte-
dy, kiedy światu prawa dają; ale w o-
fobie Iego, z nadzwyczajnym przera-
żeniem widziano owę umiarkowaną go-
dność oycy, który działkom swoim do-
nosił o tym przedsięwzięciu, które ku
ich uczynił dobru. Krol Jmć w tym
momencie zdawał się barziej pamiętać
na to, iakby uprzejme im przestrogi,
nie zaś iakby rozkazy dawał. Po skoń-
czoney Mowie Krola, Kontrolor Gene-
ralny miał Mowę z powszechnym u-
kontentowaniem wszystkich. Wyłożył
w niej obszerną planę, do zniesienia
złych zwyczajów w Administracyi Skar-
bu, y cale nowy podatkowania odkrył
spółob, stosowniejszy do Ekonomii kra-
iowey, przy którym nieszczęśliwy, kto-
ry dotąd po więkzey części podatkow-
cieżar dźwigał, znaczną solgę znay-
dzie. Arcybiskup *de Narbonne*, Arcy-
biskup *de Toulouse*, y pierwszy Prezy-
dent *Paryskiego* Parlamentu, mieli tak-
ż Mowy. Arcybiskup *de Toulouse*
mówił: że Krol Jmć, w Duchowień-
stwie Państwa swego, wszelką znajdzie
gotowość do przyłożenia się ku tak do-
broczynnym zamysłom Monarchy swo-

iego. Potych Mowach, skończyła się
Sessya, która od godz: 12. do 2, trwa-
ła. Dziś o godzinie 10. z rana znowu
będzie Sessya, Krol niebędzie się znay-
dował daley na Sessjach, ale *Monsieur*,
najstarszy brat Monarchy, w niebytno-
ści iego, będzie przydował na nich.
Przy zakończeniu Sessyi Zgromadze-
nia, Krol znowu przytomny będzie.
Na dzisieyszey Sessyi, Zgromadzenie
będzie podzielone na różne Departa-
menta, w każdym z nich rozmaite ma-
teryje traktowane będą nayprzod, które
potym, powszechnemu Zgromadzeniu
być mają przełożone. JPan *de Calonne*,
materije już ułożył, y rozumie, że
Zgromadzenie 31. Marca być może za-
kończone. Artykuły od Krola y Ge-
neralnego Kontrolora na Sessyi wczor-
zayszey zaproponowane, są następują-
ce: (1) Podatek z gruntow, który y od
Duchowieństwa ma być płacony. (2)
Wywóz zboża. (3) Przeniesienie cel do
granic Państwa. (4) Zjazdy Provin-
cjalne y Municypalne. (5) Zapłacenie
długow Stanu. (6) Szawwarki mające
być zniesione. (7) Umniejszenie cel.
(8.) Prawa dla wywozu zboża. (9.)
Przedaż Krolewskich Dominioiw. (10)
Konsérwacya lasow, y nowe urządzenia
na ich Administracya. (11) Skasfowanie
pogłownego y dwudziestego. Według
obrachowania JP. *de Calonne*, od roku
1776. pożyczono tyśiąc dwakroć sto pię-
dziesiąt millionow. Gdy *l'Abbè Terray*
był Ministrem Skarbu, pokazało się w
dochodach Krolewskich *deficit* na 74.
milliony. Od tego czasu, iak ten urząd
złożył, jeszcze jest niedostatek 22. mil-
liony. Przez podatki z gruntow nad-
grodzi się to, co ubędzie przez skasfowa-
nie pogłownego, y dwudziestego. Ponie-
waż Duchowieństwo ma długu około
140. millionow, zaciągnionego na zapła-
cenie *Doni gratuiti* tedy znaczna podo-
bno część Klafztorow będzie skasfowa-
na, dla zebrania pieniędzy, na spłacenie
długu tego. Słychać też, że Krol Jmć

przez trzy lata zapłaci prowizją od wspomnioney Summy, ponieważ teraz ustać mają dziesięciny, z których Duchowieństwo prowizją wyplacało.

Baron *de Breteuil* y Generalny Kontrolor *J.P. de Calonne*, w niektórych Artykułach różnego dotąd byli zdania, co nie do iednych sprzeczek okazały dało; lecz nowy nasz Minister Cudzoziemskich interesów Hrabia *de Montmorin*, zupełnie obudwoch już pogodził, która akcyja równie sercu iego honor czyni, iak y wszystkich kontentaie.

Z Hagi d. 27. Lutego. Juryzdykcyja *Holandyi* publicznym obwieśczeniem obiecała 1000. srebrnych Dukatonow (co czyni 3150 Złot:) w nagrodę temu, któryby Autora zelżoney Chorągwi *Holenderskiej* *Leybgwardyi* odkrył. Sam zaś Autor, gdyby siebie doniósł, a wymienił tych, którzy go do tego pomowili, też samę ma wziąć nagrodę, y będzie wolnym od wszelkij kary.

Z Paryża d. 26. Lut. Wszystkie czynności Zgromadzenia *des Notables*, podzielone są na 7. Departamentow. W pierwłzym prezyduje Hrabia *de Provence*, w drugim Hrabia *d'Artois*, w trzecim Xiążę *d'Orléans*, w czwartym Xiążę *de Condé*, w piątym Xiążę *de Bourbon*, w szóstym Xiążę *de Conti*, w siódmym Xiążę *de Penthièvre*. W każdym Departamencie zasiada Arcybiskup, y ogółem na 20. kilka osób.

W sobotę druga była Sessya, na ktorey Hrabia *de Provence*, czyli *Monsieur*, prezydował. Generalny Kontrolor barzo późno przyszedł, po-

nieważ papiery rozmaite, które na Sessyi być miały podawane, przez niedozor Skrybentow zgorzały w nocy, na nowo zatym musiano je przepisywać. Hrabia *de Provence*, załecil imieniem Krola, naywiększy sekret w tym wszystkim, co na Sessyach będzie traktowano. Na potym, co tydzień dwie publiczne Sessye będą. W inne dni, wyiawszy Niedziele, rozmaite Departamenta, materye swoje traktować, a ich *Resultatam* na publiczney Sessyi komunikować mają. Na Sobotniej Sessyi, mowa była o *Ziazdach Prowincyalnych y o podatkach z gruntow*. W powszechności, nie nad samą Plantą od Krola podawaną, ale tylko nad sey exekucyą deliberować mają. Kto się stara o Deputacyą do ziazdu *Municypalnego*, powinien mieć dochodu 600. *Liwrow*, wtedy głos mieć będzie. A kto się stara, aby iako Deputowany do Ziazdu *Prowincyalnego* był wysłany, musi mieć intraty 3000. *Liwrow*. Co się tycze podatkow gruntownych, tedy one od młynow, kuźni &c. w gotowych pieniądzech, a od zboża, wina, owocow, *in natura* płacone będą. Z dobrych gruntow, mają płacić 1. od 20., ze średnich 1. od 30., a z niekzemnych 1. od 40. Produkt tey intraty, Krol Jmć w arędę puści. Od 1. Stycznia 1788. 2. dwudzieste y 6. *Sous* od *Liera* ustać mają. *Monsieur* na wszystkich Zgromadzeniach powszechnych prezydować będzie.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 17. MARCA ROKU 1787.

Z Gniezna d. 9. Marca. Dzień Jmienia JP. Kazimierza na Raczymie Raczyńskiego Marszałka Nadwor: Koron: Generała Woiewodztw Wielkopolskich Starosty Czerwonogrodzkiego &c: Orderow Polskich Kawalera, przez Ziemstwo tuteysze uroczyscie był obchodzony. Dla Przesw: Kapituły, Urzędników Woiewodztw Wielkopolskich rozellanemi biletami zaproszonych, y Palestry, dawał obiad JP. Jozef Radziwiński Sędzia Ziem: Gnieźnich: Orderu S. Stanisława Kawaler. Nazajutrz tychże wszystkich gości zaprosił do siebie na obiad JPan Antoni Rożnowski Pifarz przesły Gro: terażniejszy Ziemski Gnieźn: Dnia następującego JP. Antoni Białobłocki Podśedek Ziem: Gnieźn: z podobney względności na też Uroczysłość, dla wszystkich na dniu wczorayszym zaproszonych dawał po skończoney Sessyi obiad; podczas ktorego, rownie jak dni przesłych, przy biciu z dział y moździerzy, spełniano zdrowie Najjaśnieyszego Pana, JP. Marszałka Solenizanta, y innych zaproszonych, ktora wesolość trwała w poźną noc, iak y dni poprzedzających.

Ze Lwowa d. 5. Lutego. Dzwony tuteyszych Kościołow, ogłosiły śmierć jedney z zacnych Kraiu naszego Dam J. Pani Salomei z Hrabiow Biberšteynow Trembińskich Hrabiney Dzieduszyckiey, Cześnikowey Koron: Damy Ord: Krzyża Gwiazdżistego, na dniu 29. Stycznia w Do-brach iey Dziedzicznych w Zukowie zdarzoney. Pani ta zrodzona d. 20. Kwiet: 1737. R. z Ludowiki z Rosławorowskich corki Kasztelanstwa Wiskich, żywy w sobie wyobrażała wizerunek rzadkiemi darami ozdobioney matki, rozlicznemi cnotami y pobożnością powszechnie sławioney. Zostawiła żywe dowody swoiey wielkomyślności y talentow w godnych swych czterech synach y czterech corach, zaszczepiwszy w ich serca prawidła Religii, gruntowne cnoty, y rzadkie w tym wieku charaktery y przymioty. Poszła do wieczności po nadgrode wielkich swych iakmużn y innych rozlicznych cnot, opatrzywszy się przykładnie SS. Sakramentami.

Z Minden d. 18. Lute. (z Gazety Berlińskiej) Przed kilką dniami, umarł Hrabia de Lippe-Bückeburg, zostawiwszy po sobie 3letniego Dziezdica, y 2. corki. Ten Pan za życia, młodą swą małżonkę nominował Opiekunką y Regentką. Alie teraz niespodzianie cale, Landgraf Hesse Kasselski, ktorego Lippijską część Hrabstwa Schaumburg jest lennością, ten kraj opanował, wyflawszy do niego 2. Reymenta Kawaleryi, y 3. Reymenta Infanteryi, kazawszy oraz sobie od Officyalistów Hrabstwa, przysięgę wierności oddać. Młodego Dziezdica z Archiwum, w nocy uwiezieniem ratowano, y nayduiej się z Tajnym Konfilyiarzem Bückeburskim w Minden; Graffowa zaś wdowa, w Zymku jest areztowana. Na usprawiedliwienie postępku tego ze strony Haskiej alleguią, że zmarły Hrabia, niebył prawym tego kraju Dziezdicem, ponieważ od niejakiej ... de Priesenhausen był urodzony. Od strony zaś Bückeburskiej twierdzą, że Prawo niebofzczyka Sukcessyine, przez dwa Dekreta Sądów Imperii, na stronę jego zostało udecydowane. Teraz w Bückeburg są 3. Reymenta Infanteryi; z tych, Reyment de Bose, iutro do Statdhagen wymaszeruie; przeciwnie zaś, Korpus pozostate, Artyleryą y 3. Reymentami Kawaleryi, ktore iutro przybyć mają, powięklszone będzie.

Z Berlina d. 24. Lutego. Następujące Hrabiego de Herzberg Pismo, z wielką niecierpliwością oczekiwane, wyszło teraz z druku pod tytułem: *Mémoire historique sur la dernière année de la vie de Frédéric II. Roi de Prusse Avec l'avant propos de son histoire écrite par lui-même lu dans l'assemblée publique de l'Academie de Berlin le 25. Janvier 1787. par le Comte de Herzberg Curateur & Membre de l'Academie gr: in 8vo.*

Z Brandeburga d. 24. Lutego. Mówią, że Xiążę Henryk, wkrotce z Berlina do Rheinsberg pojedzie. Tam się niedługo zabawi, ale wielką podróż z zaczęciem wiosny przedsięweźmie, ktora (jak się domyślają) do Baryża ma być obrocona.

Zadne, iak sychać, odmiany w woysku przedsięwzięte niebędą, ani w mundurach, ani w Prowiantowych y Artyleryjnych wozach, ani w innych wojennych sprzętach, ale wszystko przy dawnym rozrządzeniu ma zostać, na co potrzebne już są wydane ordynanse. Co się zaś tycze Gaży Generalicyi, Sztab-Officerow, y Kapitanow, jest rzecz niezawodna, iż każdemu lasa pewna została wyznaczona. Generał-Leytnantowi 6,000. Reis Talarow; Generał-Maiorowi 5,000. R. T. Pułkownikowi 4,000. R. T. y tak daley; a Kapitanowi 1,200. y 800. R. T. Sztab każdego Reymentu, w tych dniach dla tey przyczyny był zgromadzony.

Z Wiednia d. 17. Lutego. Kampamenta dla woyska w tym roku następującym sposobem są rozłożone. Przy Pettau od 20. do 30. Czer-

wca; przy *Luxemburg* od 24. Sierpnia, do 3. Września; przy *Thuras* w *Morawii* od 14. do 10. Września; przy *Hlaupietin* w *Czechach* od 10. do 20. Września; przy *Sunian* w *Gallicyi* od 20. do 30. Września.

W przeszłym roku znówu tu na 537. nowych Mieszczan rozmaitej profesyi przyjęto. W Zamku Cesarzkim, coraz większe przygotowania czynią się, które domyślać się każą wizyty Dystryngowanych Gości. Sale Redutowe, mają być na nowo wyzłacane, na co tym czasem już 10,000. Złt: wyznaczono.

Z *Hamburga* d. 27. Lutego. Pogłoska rozchodzi się, że stary Kapitan *Bafza* dystryngowany został, y że *Bafza de Seyde* otrzymał Komendę w *Egypcie*. Lękają się, aby *W. Wexyr*, syn jego naturalny, podobnego teraz losu niedoznał.

Podług obrachowania w tych czasach spisanego, Miasto *Lwow*, ma teraz 32,000. mieszkańców.

Z *Frankfurtu* d. 20. Lutego. Dnia 9. tego Miesiąca, panujący Xiążę *de Weimar*, przez *Strazburg* przejechał, dla zwiedzenia, iak mówią. *Francuskich* Prowincyi Południowych.

Z *Rygi* d. 3. Lutego. Imperatorowa Jeymć, zakazała zwyczajney prowizyi 6. od sta, niepozwalając więcej brać od summ iak 5. od sta, pod przepadkiem kapitału.

Z *Włoch* d. 14. Lutego. Według listow z *Tunis*, dnia 5. przeszłego miesiąca Flota *Wenecka*, na nowo dała ognia do miasta *Susa*, z czego takie pokazało się nieukontentowanie w *Tunis*, iż buntu od polstwa lękać się trzeba.

Z *Wiednia* d. 21. Lutego. Do wyjazdu Cesarza Jmci, dzień 18. przyszłego miesiąca jestznaczony; chybaby *Rossyjski* kurjer, iaką w tey mierze odmianę sprawił.

Wyszło rozporządzenie Cesarzkie, aby wszystkie Opactwa y Prelatury, mające Opatow Komendatariuszow, nie więcej łożyły na sustentacyą swoich Duchownych, tylko tyle, ile w własnych swoich Raportach fame podawały; reszta zaś Dochodow do *Funduszu Religii* ma być oddana. Niektore Klasztory w wielkiey teraz są biedzie, ponieważ dla uniknienia zupełnego kassowania swego, iak się im zdawało, barzo mało na swoje sustentacyą w pomienionych Raportach napisaly.

Z *Hassyi* d. 13. Lut: Smierć Hrabiego *de Lippe Bückeburg*, do wielkich tu rozruchow okazała. We dwa dni po śmierci, dnia 15. ruszyły z *Kassel*, trzeci Reymment Gwardyi, Leyb Reymment ze swoją Artyleryą, Reymment *Bose*, *Gens d'Armes* y pierwszy szwadron Huzarow do *Rinteln*, y w possessyą wzięły tę część Hrabstwa *Schaumburg*, kto-

ra zmarłemu Hrabieciu *de Lippe Bückeburg* od *Haskiego* Domu lenności oddana była. Komendę nad tą Expedycją ma Generał-Leytnant *de Lossberg*, który Kampanią w *Ameryce* odprawił.

Z *Berlina* d. 27. Lutego. Xiążę Jmć Biskup *Warmiński* do *Warmii* ztąd pojechał. Panujący Xiążę *Kurlandzki*, zakupił dom należący do *Ministra de Werder* przy bramie *Hallskiej* w *Berlinie*, za 24. tyśiące *Talarów*.

Z *Hagi* d. 27. Lut: Upewniam, że *Francuski* Posel *Marquis de Verac*, takż jest za powiększeniem Garnizonu w *Hadze*, y deklarował, że nie radby w niebezpieczney Rezydencyi zostawał.

Wiadoma teraz jest przyczyna, dla ktorey Xiążę *Stadhuder* listow Hrabiego *de Görz* y Barona *de Thulemeyer*, z innemi nie komunikował razem. Xiążę ich albowiem nie miał, y przeto do *Pisarza Stanow Generalnych*, Pana *Ragel*, następujący list pisał.

„ Dowiedziawszy się, że *Marquis de Verac* *Krola Chrześcianańskiego*
„ Posel, Stanom *Notę* oddał, w ktorey donosi, iż otrzymał od Dworu
„ swojego rozkaz komunikowania Stanom dwóch listow od Hrabiego
„ *de Görz*, y iednego od Barona *de Thulemeyer*, do *JP. de Rayneval*
„ pisaných, dla dopełnienia u Stanow (jak wyraża *Nota*) nie zupełnego
„ zaufania moiego: za powinność moją poczytałem nadgłośić się do
„ Wmć Pana, y iego rekwirować, abyś Wmć Pan, albo Stanom
„ *Generalnym*, albo Departamentowi *Cudzoziemskich* interesów
„ oświadczył, że nie mogłem Stanom komunikować listow Hrabiego
„ *de Görz* y Barona *de Thulemeyer*, ponieważ ani kopi nie miałem od
„ nich, ani o ich treści nawet nie wiedziałem. Zaczyn &c: *Nymegen*
„ dnia 18. Lut: 1787. *Wilhelm Xiążę d'Orange*. „

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 17. MARCA R. 1787.

Znajduje się w Drukarni Nadworney *JKMcI* y *PP*. Kom: Eduk: książka świeżo wyszła z pod prasy *Historja Stefana na Czarney Czarnieckiego Woiewody Kłowskiiego Heimana Polnego* Kor: przez *JX. Michała Kraiewskiego* S. P. Cena *Zl: 4.*

Wyszła z Drukarni *Gröllowskiej* książka nowa pod tytułem: *Porządek robot miesięcznych Ogrodnika na cały rok wypisany y na miesiące podzielony*, podług exemplarza drukowanego w *Siemiatyczach* za rozkazem *Xieźney* *Jeymci* *Sabtenowskiej* W. B. kosztuje *Zl: 5.*

Z Drukarni *Dusznrowskiej* wyszły z pod prasy książki następujące: *Zbier Mow, Głosow. Przymowień &c. mianych na Sejmie Roku 1786. Tom 2. in 8vo. Kofzt: Zl: 8.* *Polak w Paryżu* albo *dwutygodniowa* w tymże *Mieście* bytność *Hrabiego* Tom 2. *Zl: 6.*

W *Niedzielę* przeszła rano, zginął tu *Zegarek* kameryzowany z emalią nakształt *marmuru* zrobioną, a w środku emalii pole zielone z kofczykiem, w cyferblacie (gdzie się kluczykiem nakręca) jest trochę wytłuczone, z tasiemką *karmazynową* y kluczykiem. Ktoby takowy zegarek znalazł, niech się uda do *JP. Brzozowskiego* *Rewizora* *Generalnego* *Czopowego*, w *Kamienicy* *JP. Witostawskiego* *Oboźnego* na *Ulicy Długiej* pod *Nrm 585.* mieszkaiącego, a przyzwolta odbierzę nadgrode.